

Refren Psalmu:

Prawy zamieszka w domu Twoim, Panie

Rozważania Niedzielne



„Troszczysz się o wiele...”

Historia z Marią i Martą to kolejny fragment Ewangelii, którego nie rozumiemy i przeciw któremu się buntujemy. Czy Jezus tym razem nie przesadził? Czy nie okazał się niesprawiedliwy? Czy nie skrzywdził uczynnej i pracowitej Marty? Takie pytania i wątpliwości cisną się nam na myśl po przeczytaniu tego opowiadania. Ale gdy przeczytamy je jeszcze raz, i jeszcze raz, gdy przeczytamy także inne fragmenty Ewangelii, gdy lepiej poznamy Jezusa i styl Ewangelistów, zrozumiemy o co naprawdę chodziło Jezusowi.

Przede wszystkim przekonamy się, że Jezus nigdy nie pogardził niczyją pracą, nikomu nie okazał lekceważenia, nie przeoczył żadnego gestu miłości i szacunku dla swojej osoby. A więc i Marcie na pewno nie chciał sprawić przykrości. Wręcz przeciwnie: docenił jej trud i poświęcenie, zauważył troskę i potrafił wyrazić uznanie. I w dowód tego uznania chciał jej pokazać wyższy stopień wtajemniczenia, chciał ją wprowadzić wyżej, bliżej Boga, chciał jej ukazać głębszy sens pracy i służby.

Tak się złożyło, że Maria odkryła to spontanicznie, sama. Może była bardziej wrażliwa, może w miłości inaczej stawiała akcenty: potrafiła dostrzec najpierw ukochanego człowieka i jego duchowe bogactwo, a dopiero potem potrzeby ciała. Może też nie miała aż takich osobistych ambicji, by się pokazać od jak najlepszej strony. A może po prostu zrozumiała, że ważniejsze jest być, niż mieć. Mniejsza z tym. Na pewno i jedna, i druga kochały szczerze Jezusa, na pewno i Jezus szczerze szanował jedną i drugą, a to, co powiedział, powiedział po to, by nas czegoś nauczyć. Czego?

Właściwej kolejności i hierarchii wartości. Na ogół wydaje się nam, że w życiu najważniejsze jest, żeby coś zrobić: że powinniśmy być aktywni, że musimy się czymś wykazać, że mamy sobie na coś zasłużyć i zapracować. Tego uczy nas życie: bez pracy nie ma kołaczy; jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz itp. Jest to najprawdziwsza racja: w życiu trzeba umieć sobie radzić, trzeba być samodzielnym i polegać na sobie.

Problem w tym, że tę zasadę samodzielności i zaradności przenosimy na życie religijne, życie wiary. Tu też wydaje się nam, że wszystko powinniśmy osiągnąć sami i zawdzięczać sobie, że na miłość Boga trzeba sobie zasłużyć, że zbawienie trzeba wypracować własnym wysiłkiem, że ciągle trzeba coś robić. Akcent kładziemy na swojej aktywności, na tym, co mamy zrobić.

Tymczasem nieporównanie ważniejsze jest to, co ma zrobić Bóg, niż to co my sami osiągniemy. Zbawienie jest całkowicie darmowym darem Boga, a nie osiągnięciem człowieka. Bóg wymaga od nas tylko jednego: wiary! Wiary, czyli przyłgnięcia do Niego – dokładnie to uczyniła Maria! Usiadła jak najbliższej mogła Jezusa, żeby nie uronić niczego, co On przyniósł, co mówił. Na tym polega wiara.

Oczywiście, wiara ma swoje życiowe konsekwencje, wiara owocuje uczynkami – bez nich jest martwa – to chyba jasne. Ale wiara ma swoje źródło, a jest nim Bóg: nie nasza aktywność, lecz Boży dar, który przyjmujemy. I takie są praktyczne wnioski dla nas: najpierw trzeba być Marią, potem Martą. Niekiedy sytuacja jest taka, że działanie musi być natychmiastowe i nie ma czasu na modlitwę, ale modlitwa i tak musi być ważniejsza, nawet jeśli pilniejsza jest praca. Wtedy szybko zrób, co trzeba, a zaraz potem pomódl i podziękuj Bogu. Uczmy się więc od Marii wybierać i kochać to, co najważniejsze, a od Marty pracować. Resztę pozostawmy Jezusowi.

Your gift to God and our Parish

July 10, 2016

Sunday Offerings: \$ 1, 270

Heartfelt thank you for your generous support of the Church.

God bless! Bóg zapłać!

TODAY- 17 JULY SECOND COLLECTION:

Mission Co-Operation Program

Psalm Refrain:

Those who do justice will live in the presence of the Lord

Reflection

The story of Jesus in the home of Martha and Mary complements the story of the Good Samaritan, which immediately precedes it in Luke's Gospel. Both stories are unique to Luke. The story of the Samaritan opens with the words "a certain man." Today's reading opens with the words "a certain woman." The Samaritan is an example of how a disciple should see and act. Mary is an example of how a disciple should listen. Mary, a woman, is a marginalized person in society, like the Samaritan. Both do what is not expected of them. As a woman, Mary would be expected, like Martha, to prepare hospitality for a guest. Here again Jesus breaks with the social conventions of his time. Just as a Samaritan would not be a model for neighborliness, so a woman would not sit with the men around the feet of a teacher.

Both stories exemplify how a disciple is to fulfill the dual command which begins chapter 10—love of God (Mary) and love of neighbor (the Samaritan). These are the two essentials of life in the kingdom. By using the examples of a Samaritan and a woman, however, Jesus is saying something more. Social codes and boundaries were strict in Jesus' time. Yet to love God with all one's heart and one's neighbor requires breaking those rules. The Kingdom of God is a society without distinctions and boundaries between its members. It is a society that requires times for seeing and doing and also times for listening and learning at the feet of a teacher.

INTENCJE MSZALNE / MASS INTENTIONS

Intencja Rodziny Żywego Różańca na miesiąc lipiec:
„O szczęśliwy przebieg „Świątowych dni Młodzieży oraz dary Ducha Świętego dla uczestników”

Sunday, July 17, 2016

9:00 am

- ❖ For the repose of the soul of + Fr. Stan Moszkowicz – From Dang Family
- ❖ For the repose of the soul of Girl From Waterloo – From Dang Family

11:00 am

- ❖ Za + Ks. Stanisława Moszkowicza – Od Parafian
- ❖ Za ++ Adama i Elżbietę Sawula – Od Marii
- ❖ Za ++ Kazimierę i Andrzeja Podolskich – Od Córki Elżbiety
- ❖ O Boże błogosławieństwo dla Moniki i Krzysztofa Sybidło w Rocznicę Ślubu

Wednesday, July 20, 2016

7:00 pm

- ❖ Za + Janinę Rozparzyński - Od Rodziny Żywego Różańca

Friday, July 22, 2016

7:00 pm

- ❖ O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla naszych Księży Jana i Kazimierza Brzozowskich oraz moich dobroczyńców współparafian - Od Jadwigi

Saturday, July 23, 2016

9:00 am

- ❖ O Boże błogosławieństwo, miłość i zgodę w Rodzinie – Od Ryszarda

Sunday, July 24, 2016

9:00 am

- ❖ For the repose of the soul of ++ Pete Giup and Maria Naoc – From Dang Family

11:00 am

- ❖ Dzięczynna z prośbą o dalszą opiekę Bożą dla Danuty i Andrzeja Kot z okazji 25 lecia Ślubu
- ❖ Za + Marzenę Wojciechowski – Od Chóru parafialnego
- ❖ Za ++ Helenę Palka i Stanisława Palka – Od synów z Rodzinami